



Zarząd otrzymał absolutorium za 1990 rok - 27 radnych za odwołaniem prezydenta - 27 przeciw

JAKIEGO CHCEMY PREZYDENTA?

23 kwietnia i odbywającą się tego dnia sesję Rady Miejskiej w Gdańsku chyba najdłużej będzie pamiętał prezydent Jacek Starościak. Jego osobie, a mówiąc dokładniej, urzędowi, jaki sprawuje, poświęcona była znaczna część posiedzenia.

Jednak nim to nastąpiło, skarbnik miasta, Piotr Galitis, przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za rok 1990. Po dyskusji na ten temat, w której szczególnie krytycznie wypowiedziała się radna Zofia Gosz, rada, znaczną większością głosów, udzieliła zarządowi absolutorium za rok 1990.

Następnym punktem obrad było głosowanie nad projektem uchwały 15 radnych w sprawie odwołania Jacka Starościaka z urzędu prezydenta miasta. Wynik głosowania podzielił obecnych na sali radnych dokładnie na połowę - 27:27. Poprzedzająca głosowanie dyskusja wymaga osobnego omówienia. Głos zabierało wielu radnych. Oto niektóre z wypowiedzi:

Krystyna Jackowska (przedstawiająca projekt uchwały) - Prezydent jest mało dynamiczny, co wpływa na styl pracy zarządu, a więc i funkcjonowanie miasta. Do marca członkowie zarządu nie posiadali określonych ram zakresu obowiązków i kompetencji.

Maciej Gromadzki - Wszyscy jesteśmy niezadowoleni z funkcjonowania miasta, ale 15 radnych szuka ofiary, która zapłaciłaby za to niezadowolenie. Jestem przeciwny personifikacji zarzutów i zrzucaniu odpowiedzialności za to, czego nie zrobiła rada, na prezydenta.

Marek Berndt - Prezydent nie jest w stanie udźwignąć ciężaru, jaki został na niego nałożony. Złe funkcjonuje Urząd Miejski, brak porządku w mieście. Na pytanie, co dobrego zrobiliśmy dotychczas w tym mieście - nie potrafisz znaleźć odpowiedzi.

Stefan Jaśkiewicz - Nie zarzucamy prezydentowi nieuczciwości, lecz brak określonych predyspozycji do sprawowania tego urzędu. Naszym celem jest dobro miasta. Dlatego trzeba pewne sprawy przyspieszyć. W tej chwili brakuje współpracy między radą a zarządem.

Jerzy Szerszeński - Opozycyjni radni nie przedstawili żadnego alternatywnego programu. Koncentrują się jedynie na krytykowaniu zarządu. Jakiego chcemy prezydenta? Czy prezydenta wodza, czy prezydenta gospodarza? Sprawa autorytetu prezydenta jest zbyt poważna, aby traktować ją instrumentalnie.

Zofia Gosz - Wielokrotnie zgłaszałam propozycje roboczego opracowania zasad pracy zarządu i regulaminu Urzędu Miejskiego. Niestety propozycje nie wzbudziły zainteresowania ze strony prezydenta.

Paweł Adamowicz - Polityka, to umiejętność rządzenia, podejmowania decyzji, a także liczenie się z faktem zmiany własnej politycznej pozycji. Zmiany na urzędach są rzeczą normalną. Kto się na to obraża, jest dzieckiem i nie powinien zajmować miejsca na tej sali. Nawet randka z dziewczyną może być trudna, a cóż dopiero polityka.

Dariusz Śmiątkowski (wiceprezydent) - Hasło przyspieszenia, które tutaj padło, w perspektywie może się dla nas okazać szkodliwe. Dla nas, czyli dla rady i zarządu. Potrzeba współpracy między radą i zarządem. Zarząd pragnie w 100 proc. wykonywać to, co rada proponuje.

Jacek Starościak - Za wszystkie

uwagi dziękuję. Nauka demokracji jest bardzo trudna. Praktykowanie demokracji jeszcze trudniejsze. Tak, jak powiedziałem to po wyborze mnie na prezydenta, 8 lipca br. zamierzam poddać weryfikacji moją dotychczasową roczną pracę. Nikt nie składał mi żadnych propozycji w Warszawie - odpowiedział na koniec na jeden z zarzutów.

Do odwołania prezydenta potrzebna była bezwzględna większość, czyli 31 głosów. Wynik głosowania 27:27 (z wyjątkiem prezydenta, który nie wziął udziału w głosowaniu, nikt nie wstrzymał się od głosu) pozornie niczego nie zmienił. Powinien jednak wzbudzić w radzie i w zarządzie poważną refleksję. Ta sesja uwidoczniała ogromne podziały nie tylko między radą i zarządem. Przed miastem stoi wiele pilnych i nierozwiązanych spraw. Które z nich?, jak?, do kiedy? - to podstawowe pytania, na które radni wspólnie z zarządem powinni znaleźć jak najszybciej odpowiedź.

(rys)

Puchar Świata w Sopocie

Od 6 do 9 czerwca br. w Państwowym Ośrodku Treningu Koni w Sopocie odbędzie się 38 Międzynarodowe Oficjalne Zawody w Skokach Przez Przeszkody. Zapisano je w kalendarzu imprez Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej jako jedne z eliminacji do Pucharu Świata.

Na konferencji dla przedstawicieli wybrzeżowych mass mediów, organizatorzy w osobach Andrzeja Orłosia, przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Zawodów i Olgierda Kuleszyńskiego, nowego dyrektora POTK...

26 IV 1993 Gode Hoła